

Świat zużywa się i wyciera
Krok do przodu dwa kroki w tył
500 lat bólu i cierpienia
Masz już to wszystko lecz chcesz dalej iść?
Jak spalone zapalki w pudełku
Śpimy rozedrganym snem
Osiem godzin gównianej pracy
Żeby było co pić i jeść

500 lat i nie ma żadnej drogi
500 lat i nie ma żadnych szans
500 lat godziłeś się na wszystko
To trwało 500 lat!

Czasem chciałbyś po prostu zapomnieć
Piątek wieczór alkohol i światła
Życie kurczy się i zamiera
Świt zdmuchuje sobotnie latarnie
Drżenie nudnej nijakiej niedzieli
I pytanie jak to się skończy
Wysypisko z toksyczną wodą
Spalone przez trujące słońce